

# 13 bożonarodzeniowych psotników znów schodzi z gór

13 grudnia 2018

Jedną z rzeczy, która odróżnia islandzkie Boże Narodzenie od świąt w innych krajach, jest nieco zmarginalizowana rola świętego Mikołaja. W jego miejsce co roku na podbój świąt wyrusza mała armia 13 trollopodobnych bożonarodzeniowych skrzatów (pół-trolli) – Jólasveinar, z których każdy to wyjątkowo psotna kreatura, mająca na sumieniu najróżniejsze figle. Opuszczają swoje górskie kryjówki, by nagrodzić grzeczne dzieci drobnymi upominkami lub postraszyć te niegrzeczne jedną ze swoich wymyślnych psot i w ich butach pozostawić surowego ziemniaka.

Ich matka, Grýla, to jedna z najbardziej odrażających i przerażających postaci islandzkiej mitologii, której za żadne skarby świata nie chce spotkać choćby najnieposłuszniesze dziecko, bo takie spotkanie – zgodnie z legendą – niechybnie musi skończyć się w jej bulgoczącym kotle.

Dawniej znanych było w różnych regionach Islandii ponad osiemdziesięciu takich gagatków zwanych Jólasveinar (ang. Yule Lads) ale ich historie, imiona i zachowania zebrał i uporządkował dziewiętnastowieczny islandzki pisarz, bibliotekarz i etnograf Jón Árnason, redukując ich ostateczną liczbę do 13.

Legendę bożonarodzeniowych chłopców ugruntował w 1932 roku poeta Jóhannes úr Kötlum w wierszu, który jest po dziś dzień recytowany w islandzkich szkołach w grudniu i zna go na pamięć wielu Islandczyków.

Poniżej lista wszystkich 13 łobuzów w kolejności ich pojawiania się w mieście:

– 12 grudnia – Stekkjastaur (Owczy Kołek)

- 13 grudnia – Giljagaur (Naiwny Gamoń)
- 14 grudnia – Stúfur (Resztek)
- 15 grudnia – Þvörusleikir (Łyżkoliz)
- 16 grudnia – Pottaskefill (Garkoskrobacz)
- 17 grudnia – Askasleikir (Miskoliz)
- 18 grudnia – Hurðaskellir (Drzwiotrzaskacz)
- 19 grudnia – Skyrgámur (Skyrojad)
- 20 grudnia – Bjúgnakrækir (Kiełbasokrad)
- 21 grudnia – Gluggagægir (Okieny Podglądacz)
- 22 grudnia – Gáttapefur (Drzwiowy Wąchacz)
- 23 grudnia – Ketkrókur (Mięsohak)
- 24 grudnia – Kertasníkir (Świecowy Żebrak)

Wprawdzie w dobie politycznej poprawności i psychologii bezstresowego wychowania ich wizerunek uległ stopniowemu ucywilizowaniu i nieco złagodniał lecz niejeden z miłośników dawnych legend wciąż oczekuje, iż przynajmniej niektórzy z adwentowych gości nie dadzą się zupełnie skomercjalizować i ujawnią swoją prawdziwą naturę trolla. Postraszą tych niegrzecznych, a nagrodzą tych, którzy na to zasłużyli.

Złowieszczą kompanię adwentowych gości uzupełniają: leniwy towarzysz Grýli – Leppalúði i monstrualny kot lubujący się w polowaniach na dzieci, które zapomniały bądź po prostu nie miały na tyle szczęścia by w dzień Bożego Narodzenia założyć na siebie jakiś nowy element garderoby.

Źródło: IcelandNews.is [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net